



# TERAŹNIEJSZA PRAWDA

## i Zwiastun Chrystusowej Epifanii

„A gdy [Baranek] otworzył siódmą pieczęć ... ” „Aleście przystąpili do góry Syon i do miasta Boga żywego, do Jeruzalemu Niebieskiego (...) Patrzajcie, abyście nie gardzili Tym, Który mówi (...): Jeszcze ja raz poruszę nie tylko ziemią, ale i niebem (...) Przeważając Królestwo nie chwiejące się, miejmy łaskę, przez którą służymy przyjemnie Bogu z bojaźnią i uczciwością. ” „ ... Chrystus przyszedłszy Najwyższy Kapłan (...) Przez większy i doskonalszy przybytek, (...) Znalazłszy wieczne odkupienie. ” — Obj. 8:1; Żyd. 12:22, 25, 26, 28; 9:11,12

# TERAŹNIEJSZA PRAWDA

## i Zwiastun Chrystusowej Epifanii

Wychodzi co miesiąc. Redaktor: Bernard Hedman. Wydawca: **Świecki Ruch Misyjny „Epifania”** (odpowiedzialny w Polsce — **Piotr Woznicki**), skrytka pocztowa nr 44, 60-955 Poznań. Adres międzynarodowy: Chester Springs. Pa. 19425, USA.  
Cena: w prenumeracie rocznej zł 1200, pojedyn. numeru zł 100.

## AWANSE W SŁUŻBIE

„Albowiem którzy by dobrze służyli, stopień sobie dobry zjedną i wielkie bezpieczeństwo w wierze, która jest w Chrystusie Jezusie”  
(1 Tym. 3:13)

**N**IEDAWNO postawiono nam pytanie, w jaki sposób brat może zasłużyć na awans przez nominację w S.R.M., „E”? Zastanawiając się nad tą sprawą musimy być ostrożni, aby rozróżnić między ubieganiem się tylko o honorowe stanowisko i ubieganiem się o dodatkowy przywilej służby. Apostoł Paweł mówi: (1 Tym. 3:1). „Jeśli kto biskupstwa [służby nadzorczej] żąda, dobrej pracy żąda”. Zauważmy tu słowo „pracy”, które jest właściwie przetłumaczone z greckiego słowa „ergon”. Jeżeli poświęcony sługa Boży wiernie wykonuje pracę, którą Pan jemu powierzył, zostanie nagrodzony większymi przywilejami służby - „Ale kto z was największy jest - ten - będzie sługą waszym. A kto by się wywyższał, będzie poniżony, a kto by się poniżał, będzie wywyższony” (Mat. 23:11, 12; 20:26, 27). Pańskim sposobem postępowania jest awansowanie tylko tych, których gorliwość, wierność i wytrwałość w -- czynieniu dobra okazuje się w małych rzeczach. „Kto wierny jest w małym, i w wielu wiernym jest” (Łuk. 16:10). Zawsze dosyć jest miejsca u dołu drabiny zaszczytów. A zatem ktokolwiek zechce, nie pozostanie długo bez dogodnych sposobności służenia Panu, Prawdzie i braciom w sposób pokorny, co zlekceważą i pominą ludzie pyszni, ponieważ ostatni ubiegają się o służbę zaszczytniejszą w oczach ludzkich, w oczach niedojrzałych i niewłaściwie rozwiniętych braci, którzy jeszcze nie oderwali się od błędnych zapatrywań upadłej ludzkiej natury (Łuk. 22:24-27). Wierni zaś będą się radowali z każdej służby i takim Pan będzie otwierał coraz szersze sposobności w tym zakresie.

Ta sama zasada odnosi się zarówno do poszczególnych zborów, jak i ogólnych urzędów służby względem ludu Pańskiego, jak to jest pokazane w naszym wersecie, podanym według ang. wersji (A.V.): „Albowiem którzyby dobrze sprawowali urząd diakona, stopień sobie dobry zjedną, i wielką śmiałość w wierze, która jest w Chrystusie Jezusie”, albo jak

podaje Diaglott i Biblia Gdańska: „którzyby dobrze służyli, stopień [stanowisko] sobie dobry zjedną, i wielkie bezpieczeństwo w wierze, która jest w Chrystusie Jezusie”. A zatem oczywiste jest, iż odwrotność podobnie jest prawdziwa, tzn., że ci, którzy nie wykonują dobrze powierzonej im służby, nie zyskają dobrego stanowiska ani pewności w wierze, która jest w Chrystusie Jezusie (1 Tym. 3:13).

Tajemnicą awansowania przez Pana jest więc wierność w tym co nam już powierzono), w sposób wyznaczony przez Pana (Mat. 25:21, 23), czy byłyby to sposobności w służbie kolporterskiej, strzeleckiej lub pracy ochotniczej, czy do osób dotkniętych żałobą, albo w służbie diakona lub diakonisy, w dawaniu świadectwa Prawdzie i jej Duchowi w rozmowach lub przez odpowiednie zachowanie się, czy też służąc jako pielgrzym, posiłkowy pielgrzym, ewangelista itd. Zaden z poświęconych wiernych Pańskich nie zawaha się

skorzystać ze sposobności służby, gdy takowe się nadarzą, chociażby były nieznaczne lub o charakterze służebnym, tak jak tego uczył Jezus przez swój przykład (Jana 13:14-17), Zgodnie z tą zasadą, każdy sługa Boży będzie się starał być wiernym własnemu szafarstwu (1 Kor. 4:2) i nie będzie przywłaszczał sobie władzy czy stanowiska jak to dawno temu uczynił Lucyfer. Żaden też pielgrzym lub ewangelista nie powstrzyma się od możliwości sprzedawania naszych książek lub wręczania ulotek i wykonania jakiejś mniejszej usługi, jak gdyby była poniżej ich godności!

Zdajemy sobie sprawę, że ambicja jest potrzebna w Kościele, podobnie jak i w świecie, ale w ludzkie Pańskim nie może być ona samolubną ambicją, aby stać się kimś wielkim lub wybitnym, lecz powinna być pełna miłości w służeniu Panu i Jego ludowi nawet w ten najmniej znaczący i najpokorniejszy sposób. Wszyscy wiemy jak ambicja doprowadziła Lucyfera do upadku - odpadł on od łaski i służby Bo-

„UMIEJĘTNI I UTWIERDZENI W TERAŹNIEJSZEJ PRAWDZIE”  
2 Piotra 1:12

### MIESIĘCZNIK

Listopad, 1989 ..... Nr 406 (11)

#### Spis Treści

Awanse w służbie, 1 Tym. 3:13 .....	162
Zilustrowanie zasady postępowania Lucyfera...	163
Opis niewłaściwego rozwoju sług .....	163
Jaka jest postawa wiernych .....	164
Skorowidz wersetów biblijnych, 1888 r. (od nr 384 do nr 395) .....	166

„OCZEKUJĄC ONEJ BŁOGOSŁAWIONEJ NADZIEI I EPIFANICZNEJ CHWAŁY WIELKIEGO BOGA I ZBAWICIELA NASZEGO JEZUSA CHRYSZTUSA”  
Tytus 2:13

żej stając się arcywrogiem swojego Stworzyciela i głównym przeciwnikiem wszystkich Jego sprawiedliwych nakazów. Podobnie wszyscy, którzy przyjmują linię postępowania Lucyfera, mówią: „Wstąpię na wysokość ... nad gwiazdy Boże [postawią siebie nad innymi synami Bożymi] ... będę równy Najwyższemu [przywłaszczę sobie Boski autorytet, w przeciwieństwie do Jego zarządzeń]”, na pewno popadną w niełaskę Bożą i stosunkowe odsunięcie od Pana. Gdy udziela się awansów, samolubni bracia powinni być pominięci, pomimo ich zdolności - pierwszeństwo powinno się raczej dawać mniej zdolnym, lecz pokornym braciom. Bo jeżeli zdolny brat okazuje ducha dyktatorskiego lub ma skłonności do wynoszenia siebie ponad Kościół lub zbor, albo też daje do zrozumienia, że posiada Boskie prawo do nauczania, chociaż w ogóle nie otrzymał go od zboru ani z mianowania, zgodnie z zarządzeniami Pańskimi odnośnie służby względem ludu Bożego, wtedy należałoby grzecznie i z obowiązku takiego brata przesunąć na mniej wybitne stanowisko służby, a nawet na jakiś czas usunąć go od wszelkiej służby, aż zrozumie to łagodne napomnienie i wyzwole się z siideł przeciwnika.

#### ZILUSTROWANIE

##### ZASADY POSTĘPOWANIA LUCYFERA

Aby wyjaśnić pychę, zasadę według której postępuje Lucyfer, i zło do jakiego ona może prowadzić, podajemy następujący przykład: Pewien brat może radować się w błogosławionej Prawdzie udzielonej mu przez Pana, może ją pilnie badać i wiernie wprowadzać w czyn, wzrastając tym samym w znajomości i łasce, może on też być napełniony gorliwością dla Pana i aktywnie uczestniczyć w pracy ochotniczej, strzeleckiej i do osób w żałobie. Zbór dostrzegając jego wzrost, pokornego ducha i gorliwość może najpierw obrać go na diakona i jeżeli dobrze służy w tym zakresie, troszcząc się o doczesne sprawy zboru, może zainteresować się jego zdolnością do posług dachowych, jeżeli takowe posiada i wybrać go na starszego. Jeśli jest on wierny, jako starszy, posiadając potrzebne kwalifikacje, we właściwym czasie może być wyznaczony na ewangelistę Ś.R.M., „E” - o ile nadal jest wierny w służbie i usiłuje zainteresować Prawdą obcych, przedstawiając im Plan Wieków, starając się w dalszym ciągu być czynnym w pracy kolporterskiej, strzeleckiej i ochotniczej w miarę sposobności i ma lub rozwija kwalifikacje potrzebne w służbie posiłkowego pielgrzyma lub pielgrzyma Ś.R.M., „E”, może być na taki urząd mianowany (gdy zajdzie potrzeba takiego mianowania), aby szczególnie służył duchowym potrzebom braci. Przez jakiś czas może on dobrze służyć pilnie badając, praktykując i przyczyniając się do rozpowszechniania Słowa Bożego i jego zasad na podstawie wykładów Pisma Świętego oraz innych pomocy dostarczonych przez Pana. Ma się rozumieć, że od samego początku jego służby, i to coraz częściej, w miarę jak jest awansowany w służbie, szatan zwraca się do niego przedstawiając złe motywy, zwłaszcza osobistą ambicję i pychę, usiłując sprowadzić go z właściwej drogi wraz z tymi, którym służy.

Apostoł Jakub podaje mądrą radę, gdy mówi (Jak. 3:1), żeby niewielu z nas było nauczycielami, wiedząc iż otrzymamy srozsze próby. Ambicja, aby błyszczeć - okazać się mądrzejszym i zdolniejszym od drugich - jest niebezpieczeństwem grożącym tym, którzy są wystawieni na widok publiczny. Pragnienie, aby być kimś jest tak ponętne dla upadłego serca, że popycha do każdego niemal działania w celu osiągnięcia swojej ambicji. Nawet przestrogi o grożącym niebezpieczeństwie nie są wystarczające do powstrzymania takich ludzi. Jeżeli pilny badacz, który jest wybitnym sługą, pielgrzymem lub posiłkowym pielgrzymem (lub, który wkrótce nim zostanie), mógł być uprzywilejowany przez Pana zrozumieniem wypełniania się niektórych prorocत्व w znakach czasu lub przedstawił pewne potwierdzenia prawd biblijnych i nawet był zaszczycony pewnymi antytypicznymi widzeniami czy też snami, które oczywiście powinien

najpierw podać słudze Pańskiemu mającemu dozór nad pracą, jak to wielu czyniło za czasów brata Rusella i później brata Johnsona, służy ci niektóre z tych materiałów publikowali jako dalsze zarysy postępującej Prawdy (Ter. Pr. '50, str. 42, 43). Jednakże niektóre osoby mogą być kuszone do przedstawiania swoich nowych odkryć bezpośrednio braciom, niezależnie od zarządzeń Pańskich i bez przyzwolenia sługi, któremu Pan dał stanowisko nadzorca nad Jego ogólną pracą. Przypominamy jak brat Johnson opowiadał (Ter. Pr. '49, str. 61, 62) o swoich srogich pokusach, aby przedstawiać braciom komentarz tych wersetów Pisma Świętego, łącznie z nowymi doktrynami, typami i prorocत्वami, które nie były jeszcze wytłumaczone przez „onego Sługę” Kościołowi. Jego przykład w odparciu tych ognistych strzał przeciwnika powinien być szczególną pomocą dla tych, którzy są w podobny sposób kuszeni.

#### OPIS NIEWŁAŚCIWEGO ROZWOJU SŁUG

Rozwój w złym i zakazanym kierunku, jak i wzrost w dobrym i właściwym kierunku następuje stopniowo. W Dz. Ap. 20:30 Apostoł Paweł powiada nam, że ambicja wodzów pragnących pozyskać własnych zwolenników prowadzi ich do nauczania błędnych, zwodniczych doktryn - rzeczy przewrotnych. Szatan jest przebiegłym wrogiem. Na początku kusi on jednostkę, aby tylko rzuciła okiem na zło, nieco pomyślała. Umysł takiej osoby napełni on wynikami bardzo podstępnego rozumowania, które wydaje się nawet prawdopodobne i przyciąga uwagę, zawierając tak wiele prawdy, a tak mało (na pozór) błędu, że na ogół nie zostaje wykryte. Gdy więc taka osoba ulega pokusie pychy lub osobistej ambicji i bada Pismo Święte w sposób spekulatywny, szatan, stopniowo przedstawiać jej będzie coraz więcej błędów, ma się rozumieć, osłodzonych dużą miarą prawdy. Takiej osobie często się zdaje, że nie ma innych tak rozsądnych i logicznych wniosków w danych kwestiach, jak te, do których ona doszła. Lecz pilne zbadanie tychże w świetle siedmiu pewników, dla sprawdzenia czy nauka jest prawdą biblijną, czy nie (E tom 5, 478), objawi, iż wada znajduje się w przesłankach i że nawet, gdy przesłanki są poprawne, można z nich wysnuć fałszywe wnioski. Na początku te wyjaśnienia błędzącego brata mogą zawierać tylko małą miarę odejścia od czystej Prawdy, tak, iż on i drudzy z gotowością przyjmują te myśli, jako zupełnie możliwe, bez zauważenia błędu. Szatan będzie zwracał się do takiej osoby nie tylko przez złe skierowaną ambicję, ale również przez popularność, pochlebstwo w różnych formach, zachętę ze strony własnej rodziny, pochwały braci itd., i jeżeli nie będzie zachowana wielka troska i czujność, wkrótce taka osoba stać się może nadętą w swojej zarozumiałości (Przyp. 26:12; Rzym. 12:16) i „więcej o sobie rozumieć, niżeli potrzeba rozumieć” (Rzym. 12:3). W takich okolicznościach, jak mówi brat Russell (Z 3363, kol. 2, par. 2): „Mali ludzie, jak małe statki z szerokimi żaglami, są w niebezpieczeństwie wywrócenia się, gdy zawieje na nich zbyt mocny wiatr popularności”. Nie ma większego niebezpieczeństwa jak pochlebna opinia o własnej mądrości.

Jeżeli brat w dalszym ciągu przedstawia swoje odkrycia słudze Pańskiemu mającemu nadzór nad pracą, wszelkie błędy lub przedwczesne wnioski na pewno zostaną wczas odkryte i jemu zasygnalizowane. Jeżeli jednak bezbożna ambicja działa w nim w dalszym ciągu, jest w stanie go zaślepić, powoli utraci on pokorę i wzrośnie w pysze. W tej sytuacji nie jest już zdolny zrozumieć i pokornie naprawić błędy swoich nauk, pomimo że zwrócono jemu na nie uwagę. Będzie on dalej uważał je za nowo odkryte, kosztowne prawdy, których powinien bronić (albowiem szatan stawia światło za ciemność, a ciemność za światło). Brat taki jest skłonny odczuwać urazę do sługi Pańskiego, sprawującego nadzór nad pracą za nie publikowanie jego przedstawień a nawet do stopnia oskarżenia go o „zasypianie przy zwrotnicy” i tłumienie Prawdy, szczerze być może wierząc, że jego wyniki

badan są prawdą. Duchowa choroba rozwijająca się w taki sposób w sercu, jeżeli nie zostanie usunięta i wykorzeniona, będzie się dalej rozwijała, aż nie pozwoli na dłuższe znoszenie zarządzeń Pańskich i wybuchnie w otwartej manifestacji doprowadzając do samodzielnej akcji zarówno przez szerzenie spekulacji w prywatnych rozmowach, przez wykłady czy też ulotki drukowane lub przepisywane na maszynie. Tym samym po części odrzuca się Chrystusa jako Głowę, nie jest się „poddanym Chrystusowi” (Efez. 5:24) i rozpoczyna się bunt. Jakże często działo się tak między wybitniejszymi braćmi! Zobacz E 14, 194—196.

Takie niezależne i buntownicze postępowanie prowadzi do jeszcze większego błędu i ostatecznie do utraty stanowiska łaski Bożej oraz gorzkiego zawodu „kto sieje ciało swemu, z ciała żąć będzie skażenie” (Gal. 6:8). Widzieliśmy dowody tego w każdym z pięciu wielkich przesiewań i w wielu osobnych wypadkach podczas Paruzji oraz przez cały okres Epifanii, aż do obecnego czasu i wygląda na to, że jest jeszcze wielu innych, którzy będą tak postępować. Terażniejsza Prawda zawsze wiernie broniła Prawdy danej przez Pana swojemu poświęconemu ludowi, a czyniąc tak często, w jakiś sposób spełniała nieprzyjemne zadanie objawiania różnych błędów i ostrzegania braci przed nimi, jak na przykład w P '53, 14, gdzie z obowiązku odparliśmy nowo wymyślone i szeroko cyrkulowane błędy pewnego brata, odnoszące się do matki Ewy i jej zbawienia, które były przeciwne Okupowi, lecz według owego brata były postępującym światłem. Najpierw przysłał on nam swoje rękopisy, chcąc abyśmy je wydrukowali. Ogólnie mówiąc, było w nich tyle dobrego ile zawierały prawdy już danej, lecz tu i ówdzie występowały błędy. Z tej przyczyny uważaliśmy, że nie byłoby wolą Pańską - wydrukowanie ich. Brat ten widocznie obraził się, że nie wydrukowaliśmy jego materiału, lub myślał, że był niepotrzebnie i niesprawiedliwie powstrzymywany i wystąpił na własną rękę dając je do druku i rozpowszechniając między braćmi. Jego przedstawienia, są bardzo zwodnicze, ponieważ błąd jest zmieszany z dużą dozą Prawdy i odnośnikami do pism paruzyjnych oraz epifanicznych. Są jeszcze inni, którzy postępowali i postępują w podobnym kierunku wbrew zarządzeniom Pańskim, lecz ci nigdy nie otrzymują Pańskiej pochwały: „dobrze, sługo dobry i wiemy; byłeś wiernym” itd.

Godnym uwagi jest to, że ci, którzy mają wielką ochotę błyszczeć przed drugimi zazwyczaj są niewierni w służbie, którą Pan zgodnie ze swoimi zarządzeniami dał im do wykonania. Tacy uniesieni bezbożną ambicją niezmiennie naśladują Lucyfera i podobnie jak on sięgają po władzę, przywłaszczając sobie stanowiska, znajdują wymówki nie angażując się do niższych form służby i mieszają się do urzędowej pracy drugich. Na przykład, miejscowy lub generalny starszy może być tak zajęty kopaniem w Biblii i szerzeniem błędu (ustnie lub pisemnie) lub aktywnością w grabieniu władzy, że zaniedbuje pilnowania samego siebie i wszystkiej trzody, nad którą jest nadzorcą (Dz. Ap. 20:28). Trzoda zawsze cierpi pod wodzą wpływowych starszych, którzy wywyższają siebie (2 Kor. 11:20). Zdumiewające jest, do jakich granic szatan prowadzi tych, którzy w taki sposób naśladują jego wzoru. Dla przykładu, mamy na swoim biurku list od brata, który utrzymuje, że na okres Epifanii jest specjalnym rzecznikiem Pana, jako nauczyciel ludu Bożego po śmierci brata Johnsona, chociaż to, co on przedstawia zawiera poważne błędy i niedojrzałe nauki. Mamy także drugi list od kogoś, kto nazywa siebie „posłannik Armagedonu” mówiąc, iż jest następcą posłannika Epifanii — list ten zawiera liczne błędy. Jeszcze inny list otrzymaliśmy od „wykonawcy Najwyższego”, który podpisuje się „nieomylny z łaski Bożej”!!! Pewien brat, od lat będąc w prawdzie, Obj. 8:1-5 objaśnia, aby wykazać, że po siedmiu aniołach z w. 2, będzie ósmy anioł czyli posłannik, (w. 3) i że on nim jest! W ten sposób przypisuje sobie stanowisko zajmowane tylko przez Chrystusa, Głowę i Ciało. A skoro anioł, z Obj. 8:3 miał złotą kadzielnicę, on w swej zarozumiałości i samowywyższeniu swój list podpisuje jako „ósmy posłannik” i nazywa siebie „posłannik złotego ołtarza”!

## JAKA JEST POSTAWA WIERNYCH

Na podstawie powyższej dyskusji zrozumieliśmy, że jeżeli będziemy postępowali drogą pokory i wiernej służby, w harmonii z Prawdą i Pańskimi zarządzeniami, we właściwym czasie otrzymamy awans z Jego ręki (Manna z 6 lutego; 1 Piotra 5:5-8). Z drugiej strony zaś, jeżeli będziemy postępowali drogą pychy i samowywyższenia w harmonii z duchem i zarządzeniami szatana, będziemy cieszyli się powodzeniem w jego służbie. Ci zatem, którzy spekulują Słowem Bożym mogą sądzić, iż są ulubieńcami niebios: i że wydobywają zadziwiające ziarenka złotej prawdy z głębin Słowa. Bożego, lecz oni okazują tylko, że nie znają, nie zdają sobie sprawy z „głębokości szatańskich” (Obj. 2:24) i stopnia wyrafinowania jego oszukaństw. Widzimy więc, że Boską zasadą jest: „kto by się wywyższał, będzie ponizony; a kto by się poniżał, będzie wywyższony” (Mat. 23:12).

Zajmowaliśmy się tą kwestią tak długo dlatego, iż jest ona bardzo ważna. Zastanawialiśmy się nad nią z pozytywnego i negatywnego punktu widzenia, omawiając sprawy związane z awansem i utratą stanowiska. Zauważyliśmy jak ostrożnie „wierny i roztropny sługa” stosował zasady prawdy i sprawiedliwości, w awansowaniu do większych sposobności służby tych, którzy używali swoich stanowisk właściwie, i jak niektóre osoby pozbawiał stanowisk, np. panów Patona, Von Zecha, Williamsona, McPhaila i Henningsa, którzy szerzyli swoje własne idee niezależni od tej jednostki którą Pan postanowił szafarzem nad swoją czeladzią. Podobnie posłannik Epifanii awansował do większych sposobności służby tych, którzy byli wierni swemu szafarstwu, podczas gdy pozbawiał stanowisk tych, którzy nie byli wierni, np. panów Kostyna, Stevensa, Kasprzykowskiego, Zielińskiego, Catera i Shuttlewortha, chociaż ten ostatni po zlekceważeniu częstych ostrzeżeń został pozbawiony wszelkich przywilejów służenia członkom Maluczkiego Stadka i został ograniczony do usługiwania klasom Wielkiej Kompanii, Młodocianych Godnych i tymczasowo usprawiedliwionych. Brat Johnson powtarza ostrzeżenia, iż nie wolno jemu usługiwać niezależnie, lecz tylko, jako „przedstawicielowi Epifanicznego Domu Biblijnego we Filadelfii, Pa. USA i że sfera jego działalności była ograniczona do „Anglii, Szkocji, Irlandii i Walii”. Po śmierci brata Johnsona zbuntował się on przeciw temu i innym zarządzeniom epifanicznym i stało się to, czego brat Johnson się obawiał na podstawie jego postępowania, a mianowicie, został wodzem przesiewania równoległego E.C. Henningsowi (P '52, 52, 53).

My w dalszym ciągu działamy na podstawie tych samych zasad w zgodzie z którymi, i wierni Panu, zmuszeni byliśmy zwolnić pewne osoby, które stały się niewierne swemu szafarstwu. Niekiedy, gdy dostrzegliśmy szczególne dowody Boskiego Ducha Świętego (jak np. wierność w następczych się sposobnościach służby, gorliwość w badaniu, praktykowaniu i dawaniu świadectwa Słowu Bożemu itd.) oraz zdolności i osiągnięcia odpowiednie w pewnych wyjątkowych potrzebach (zob. E. tom 6, 228), po szczególnej modlitwie oraz starannym rozważeniu, w imieniu Pańskim przystąpiliśmy do awansowania niektórych braci do ważniejszych sfer służby w oczyszczonej świątyni, takiej jak obecnie istnieje na ziemi.

Nie bądzmy jednak jak ta krowa, która ledwo nie złamie własnego karku sięgając przez płot po trawę sąsiada, lekceważąc własne pastwisko! Wiele jest sposobności służby dla każdego z Pańskich poświęconych. Pan pyta: „Cóż jest w ręce twej?” (2 Moj. 4:2). Jeżeli mamy ducha służby, Pan może i chce użyć rzeczy znajdujące się „w naszej ręce”, niekoniecznie te rzeczy, które są daleko od nas. On jest tak mądry, że może użyć nasze najnieznaczniejsze talenty na swoją chwałę. Lecz jeżeli, np. jakimś ewangelistą brak gorliwości w służbie, jaką Pan jemu wyznaczył, albo czuje się zbyt ważny, aby pójść i sprzedawać książki lub urządzać małe zebrania w celu wyjaśniania planu wieków, to czy taki brat zasługuje na awans? Czy taki brat raczej nie zaniedbuje „uczynku” ewangelisty (2 Tym. 4:5; zauważmy słowo uczynek w tym wersecie). Mamy niektórych bardzo gorliwych ewangelistów, lecz inni — przykro powiedzieć

— praktycznie nic nie czynią w pracy ewangelistycznej, wyjąwszy usługiwanie na podstawie wyznaczenia przez Ś.R.M., „E”. lub miejscowe zbory. Nie tak dawno jeden z ewangelistów skarżył się, że nie był wyznaczony przez Ś.R.M., „E” do usłużenia wykładami, a gdy się jego zapytano ile w minionym roku sprzedał tomów Wykładów Pisma Świętego odpowiedział: „ani jednego!”. Zaproponowaliśmy jemu, aby się zajął nieco pracą ewangelistyczną.

A zatem pamiętajmy, że tylko ci, „którzyby dobrze służyli, stopień sobie dobry zjednąją”; i tylko tacy mogą mieć „wielkie bezpieczeństwo w wierze, która

jest w Chrystusie Jezusie”. Zarówno poszczególne zbory, jak i Ś.R.M., „E” nigdy nie powinny gwałcić tej zasady Słowa Bożego przez awansowanie kogokolwiek z ludu Bożego do większych sposobności służby, jeśli nie służą dobrze w tym, co „mają w swojej ręce”. Pan nigdy nie postępuje wbrew tej zasadzie, chociaż szatan będzie to zawsze czynił, albowiem on zawsze pochlebia pysznym a sprzeciwia się pokornym. Tak więc wszyscy starajmy się o awans w łasce i służbie Bożej przez wierne używanie sposobności służby, których On nam już udzielił. (P'53, 72; Ter. Pr. '54 4).

---

**„Bo tak mówi on najdostojniejszy i najwyższy,  
który mieszka w wieczności,  
a święte jest imię jego;  
Ja, który mieszkam na wysokości  
na miejscu świętym,  
mieszkam i z tym, który jest skruszonego  
i uniżonego ducha, ożywiając ducha pokornych,  
ożywiając serce skruszonych”.**

Iz. 57:15

---

## PYTANIA I ODPOWIEDZI

*Pytanie:* Skoro Pismo Święte dostarcza dowodów, że Jezus doświadczał zmian natury i jako przedstawiciel Boga nieraz zmieniał jeden rodzaj pracy na inny, to jak należy rozumieć Żyd. 13:8?

*Odpowiedź:* Rozumiemy, że znaczy to, iż jest On ciągle tą samą osobą, tą samą wielką istotą, z tą samą tożsamością, tą samą wielką miłością i głębokim współczuciem dla swego ludu. Zmiany natury i pracy jakich dotąd doświadczył nie zmieniły Go w tym względzie w żaden sposób, ani w żadnym stopniu. Podczas owego „dziś”, tj. w wieku Ewangelii (Żyd. 3:13, 15; Rzym. 8:35; 2 Kor. 6:2), jest On pod tymi względami taki sam jaki był w poprzednim swoim istnieniu jako Logos „wczoraj”, tj. podczas wieku żydowskiego, który w Piśmie Świętym również jest nazwany dniem (Iz. 65:2; Rzym. 10:21). Pod tymi względami będzie „wiecznie”, przez całą przyszłość, taki sam.

*Pytanie:* Czy poznamy się wzajemnie w ziemskim Królestwie?

*Odpowiedź:* Tak. Przywrócony do pierwotnego stanu świat i wszyscy żyjący na ludzkim poziomie poznają się wzajemnie, ponieważ błogosławieństwo dotrze do nich przez restytucję i praktycznie każdy rozpocznie nowe życie w tym samym punkcie procesu myślowego, doświadczenia itp., w którym się zatrzymał w momencie śmierci. Jeśli chodzi o wybrany Kościół, Apostoł informuje nas, że „się jeszcze nie objawiło, czym będziemy; lecz wiemy, iż gdy się on objawi, podobni Mu będziemy” (1 Jana 3:2). Podobieństwo do Niego oznacza uczestniczenie w Jego duchowej naturze, jak to opisał Apostoł w 1 Kor. 15:43, 44, w chwale, mocy i duchowym ciecie. Istoty ziemskie nie ujrzą tych duchowych istot cielesnymi oczyma, z tego samego względu, z jakiego my nie możemy oglądać obecnie aniołów. Będą one jednak o nich wiedziały w taki sam sposób, w jaki my wiemy o naszym Panu i naszym niebiańskim Ojcu. Wiedza ta będzie im wystarczała tak jak nam teraz wystarcza nasza wiedza o Panu. „Jezusa widzimy” i „Patrząc

na Jezusa”, itp., ponieważ oczy naszego zrozumienia zostały otwarte. Ale te wspaniałe istoty duchowe zobaczą i rozpoznają się nawzajem, zgodnie z tym, co napisano „na on czas poznam, jakom i poznany jest” (1 Kor. 13:12), i będą w stanie zobaczyć swoich ziemskich przyjaciół, mimo iż my ich nie zobaczymy. Uwielbiona klasa będzie w stanie opiekować się i błogosławić swoich ziemskich przyjaciół w szczególniejszy sposób niż mogłaby to uczynić, gdyby wraz z nimi znajdowała się w ciele. Pismo Święte napomina nas, abyśmy zrzucili wszelki ciężar i cierpliwie kontynuowali bieg, tak abyśmy mogli otrzymać to wspaniałe duchowe błogosławieństwo. I chociaż dostrzegamy wiele wypływających z niego korzyści, to jednocześnie możemy być spokojni mając zapewnienie o innych, których nie potrafimy sobie teraz w całej pełni uświadomić - „teraz poznajemy po części” i „widzimy przez zwierciadło [niewyraźnie]”. BS '87, 47.

*Pytanie:* W jakim sensie Jan Chrzciciel był największym ze wszystkich Starożytnych Godnych?

*Odpowiedź:* Nie był on największym ze Starożytnych Godnych i nigdzie w Biblii nie został w ten sposób przedstawiony. Nie było większego nad niego proroka (Mat. 11:9-15). Miał największe posłannictwo do przekazania. Dlatego żaden prorok nie był większy niż on. Z całą pewnością Mojżesz, a Dawid i inni prawdopodobnie byli, jako Starożytni Godni, więksi od niego.

*Pytanie:* Jaka jest data narodzin Chrystusa?

*Odpowiedź:* Przy tak wielu wiadomościach Biblia nie podaje nam daty Jego narodzin. Jednakże podaje dane przy pomocy, których możemy ją dokładnie określić według czasu księżycowego. Dane te związane są z zasadą, iż antytypy określone typami powiązanymi ściśle z jakąś datą muszą, zgodnie z zarządzeniami, wypełnić się w ściśle wyznaczonym czasie zgodnym z wypełnieniem się typu. Wiemy, że zaraz po swoim chrzcie Jezus został spłodzony z Ducha (Łuk. 3:21). Nastąpiło to późnym popołudniem czternastego dnia siódmego miesiąca, ponieważ tegoż

wieczoru, piętnastego dnia, rozpoczęło się święto Kuczek, określony typ ściśle związany z pewną datą. Fakt pokazuje, że Jezus opierając się na tym typie sam musiał być nim objęty, ponieważ musiał stać się nowym stworzeniem zanim zaczęło się święto Kuczek, tak, aby mógł zająć w nim swoje określone typem stanowisko. W tym czasie (14 Nisan) znajdował się On w początkowym okresie trzydziestego roku życia (Łuk. 3:23).

Podobnie cielec był ofiarowany w dniu pojednania - określony typ ściśle związany z jakąś datą. Stąd też Jezus antytypiczny cielec poświęcił się w dniu pojednania, dziesiątego dnia siódmego miesiąca. Według Zakonu musiał On czekać aż ukończy trzydzieści lat, aby mógł poświęcić się, jako Najwyższy Kapłan. Jego gorliwość była rękojmią, że nie zlekkał ani chwili z poświęceniem się, gdy osiągnął odpo-

wiedni wiek. Tak więc w dniu swego poświęcenia miał dokładnie trzydzieści lat. Dlatego też urodził się dziesiątego dnia siódmego miesiąca. Cztery dni między poświęceniem się i spłodzeniem z Ducha, zostały wykorzystane na podróż z Nazaretu do Jana, który wówczas chrzczył w dolnym biegu Jordanu. Jego gorliwość nakazywała Mu, natychmiast po poświęceniu wyruszyć do Jana, aby się ochrzcić. W zgodzie s tymi dwiema datami właśnie podanymi korespondują dwie inne daty, które nastąpiły dokładnie trzy i pół roku później - odłączenie Go, jako antytypicznego baranka wielkanocnego dziesiątego Nisan i Jego śmierć czternastego Nisan. Według tego Jezus urodził się dziesiątego dnia siódmego miesiąca według czasu księżycowego, to znaczy około 1 października.

P '85, 33

## SKOROWIDZ WERSETÓW BIBLIJNYCH

występujących w Teraźniejszej Prawdzie  
w 1988 roku  
(od nr 384 do nr 395)

<b>1 Księga Mojżeszowa</b>		Rozdz. 6	Rozdz. 21.	
		11—13..... 24	14—16 ..... 95	Rozdz. 4
Rozdz. 1			17—21 ..... 95	11 ..... 121
Wiersz	str.	Rozdz. 9	Rozdz. 22	Rozdz. 7
1	24	11..... 24	16..... 20	13.....15
8.....	24		16,17..... 26	Rozdz. 8
10—12.....	24	Rozdz. 12	16—18 ..... 20	15 ..... 15
14	24	1—3..... 20	16—18..... 30	Rozdz. 9
20.....	24	1—4 ..... 53	16—18 ..... 53	22—34.....159
26,27.....	22	3 ..... 24	16—18..... 73	Rozdz. 10
26,27.....	79	3 ..... 25	17,18..... 20	20. .... 15
26—31.....	93	3 ..... 26	17,18 ..... 21	27 ..... 15
28	24	3 ..... 27	17,18..... 30	Rozdz. 12
		3 ..... 53	18..... 21	3—6 ..... 143
Rozdz. 2		3 ..... 59	18..... 24	6 ..... 118
4	27	3 ..... 94	18 ..... 26	15—20.....118
17.....	22	Rozdz. 13	18 ..... 27	Rozdz. 16
17.....	93	14,15..... 30	18..... 94	3 ..... 90
17	126	Rozdz. 14	18..... 93	Rozdz. 19
17	153	19 ..... 93	14..... 93	5,6 ..... 29
Rozdz. 3		Rozdz. 15	Rozdz. 28	Rozdz. 20
3 roz.....	93	13,14..... 123	14..... 25	5 ..... 24
4,5 w.....	22		14..... 93	Rozdz. 21
15.....	23	Rozdz. 17	Rozdz. 35	23—25.....152
15.....	180	7—9 ..... 29	1—15..... 185	Rozdz. 23
17—19.....	153	9—14..... 20	16..... 185	17..... 181
19.....	22	Rozdz. 18	16—20..... 185	Rozdz. 30
19	189	1,2..... 151	19..... 185	18—21 .....157
Rozdz. 4		18..... 24	20 ..... 185	
1	95	18..... 25	21—26..... 185	
1,2.....	82	18..... 26	27—29..... 185	
1—15.....	82	18..... 27	Rozdz. 48	
3,4.....	82	Rozdz. 19	7 ..... 185	
6,7	83	30—38..... 11	<b>2 Księga Mojżeszowa</b>	
10	86	Rozdz. 20	Rozdz. 2	
15	95	9—11 ..... 147	2 ..... 122	
16,17	95		4 ..... 122	
17	95		7..... 122	
Rozdz. 5				
4	95			

<b>3 Księga Mojżeszowa</b>	8,9 . . . . . 90 10 . . . . . 124 14—21 . . . . . 89	<b>Księga Sędziów</b>	<b>2 Księga Królewska</b>
Rozdz. 16		Rozdz. 3	Rozdz. 5
8—10 . . . . . 22	Rozdz. 21	7—11 . . . . . 27	16 . . . . . 185 19 . . . . . 185
11—16 . . . . . 19	4—9 . . . . . 89	<b>Księga Ruty</b>	Rozdz. 13
15,16 . . . . . 20	<b>5 Księga Mojżeszowa</b>	Rozdz. 1	21 . . . . . 26
16 roz. . . . . 19	Rozdz. 1	1 . . . . . 181 1,2 . . . . . 181 3,4 . . . . . 181 5,6 . . . . . 181 7 . . . . . 182 16,17 . . . . . 182 19 . . . . . 181	<b>1 Księga Kronik</b>
16 roz. . . . . 183	Rozdz. 4		Rozdz. 11
16 roz. . . . . 184	16 . . . . . 27		16 . . . . . 183 22 . . . . . 157
20—22 w. . . . . 22	Rozdz. 8	<b>1 Księga Samuelowa</b>	Rozdz. 17
29 . . . . . 143	5—9 . . . . . 148	Rozdz. 1	14 . . . . . 30
Rozdz. 19	Rozdz. 6	11 . . . . . 130	Rozdz. 21
18 . . . . . 148	5 . . . . . 148	Rozdz. 2	1 . . . . . 15
Rozdz. 23	Rozdz. 8	12—22 . . . . . 35 23—25 . . . . . 35 27—36 . . . . . 35	Rozdz. 28
10,11 . . . . . 143	15 . . . . . 126 18 . . . . . 126	Rozdz. 3	5 . . . . . 30 9 . . . . . 109
15—20 . . . . . 143	Rozdz. 10	10 . . . . . 79 18 . . . . . 35	<b>2 Księga Kronik</b>
34 . . . . . 143	12 . . . . . 99	Rozdz. 8	Rozdz. 13
39—43 . . . . . 143	Rozdz. 13	1 . . . . . 35	8 . . . . . 30
Rozdz. 25	3 . . . . . 60	Rozdz. 16	Rozdz. 15
8—19 . . . . . 100	Rozdz. 18	4 . . . . . 183 7 . . . . . 183 12 . . . . . 183 16 roz. . . . . 183	9 . . . . . 119
8—55 . . . . . 27	15 . . . . . 28 15—18 . . . . . 29 18,19 . . . . . 28	Rozdz. 17	Rozdz. 24
Rozdz. 26	Rozdz. 19	12 . . . . . 181	20 . . . . . 185
14—45 . . . . . 23	21 . . . . . 152	Rozdz. 24	Rozdz. 28
18 . . . . . 23	Rozdz. 23	1 . . . . . 15	1 . . . . . 117 3 . . . . . 118
18 . . . . . 72	2—6 . . . . . 11 21—23 . . . . . 79	<b>2 Księga Samuelowa</b>	Rozdz. 30
21 . . . . . 23	Rozdz. 29	Rozdz. 23	1 . . . . . 118 1—13 . . . . . 117 5 . . . . . 118 7,8 . . . . . 119 10 . . . . . 119 10 . . . . . 119 12 . . . . . 119 18 . . . . . 119 21—26 . . . . . 119
21 . . . . . 72	22 . . . . . 23 24 . . . . . 23 27 . . . . . 23	14 . . . . . 183 20 . . . . . 157 23 roz. . . . . 183	
24 . . . . . 23	Rozdz. 32	<b>1 Księga Królewska</b>	Rozdz. 31
24 . . . . . 72	2 . . . . . 157 4 . . . . . 22 4 . . . . . 93 4 . . . . . 121	Rozdz. 17	Rozdz. 31
28 . . . . . 23	Rozdz. 3	22 . . . . . 26	31 roz. . . . . 120
28 . . . . . 72	Rozdz. 9	Rozdz. 18	<b>Księga Ezdraszowa</b>
31—35 . . . . . 23	10,11 . . . . . 118	18 roz. . . . . 79	Rozdz. 1
33—39 . . . . . 23	Rozdz. 12	Rozdz. 19	1 roz. . . . . 119 1—3 w. . . . . 183
40—45 . . . . . 23	15,16 . . . . . 186 23 . . . . . 123	11 . . . . . 187 11 . . . . . 188 11,12 . . . . . 158 12 . . . . . 62 12 . . . . . 187 16,17 . . . . . 98 17 . . . . . 138	Rozdz. 2
43 . . . . . 23	Rozdz. 14		41—65 . . . . . 189 64,65 . . . . . 188
<b>4 Księga Mojżeszowa</b>	21 . . . . . 152		
Rozdz. 3	Rozdz. 20		
17 . . . . . 3 17—20 . . . . . 3	4 . . . . . 89 5 . . . . . 90 6 . . . . . 90 7 . . . . . 90		
Rozdz. 4	Rozdz. 10		
7 . . . . . 3 8 . . . . . 3 9 . . . . . 3 16 . . . . . 8	3 . . . . . 159 5 . . . . . 159 11 . . . . . 159		
Rozdz. 8	Rozdz. 3		
16 . . . . . 30	15—17 . . . . . 140 16 . . . . . 141		
Rozdz. 9	Rozdz. 10		
10,11 . . . . . 118			
Rozdz. 12			
15,16 . . . . . 186 23 . . . . . 123			
Rozdz. 14			
21 . . . . . 30 21 . . . . . 62 21 . . . . . 93			
Rozdz. 20			

<b>Księga Estery</b>	<b>Rozdz. 42</b>	<b>Rozdz. 31</b>	9 . . . . . 28
Rozdz. 1	1—6 . . . . . 155	5 . . . . . 126	12—14 . . . . . 23
1 roz. . . . . 109	10 . . . . . 15		12—14 . . . . . 23
Rozdz. 2		<b>Rozdz. 37</b>	16 . . . . . 27
2 roz. . . . . 109	<b>Księga Psalmów</b>	16 . . . . . 28	72 roz. . . . . 26
<b>Księga Ijobowa</b>	<b>Rozdz. 1</b>	3 . . . . . 23	<b>Rozdz. 73</b>
Rozdz. 1	1 roz. . . . . 52	3 . . . . . 24	25 . . . . . 133
1 roz. . . . . 15	<b>Rozdz. 2</b>	7—11 . . . . . 24	<b>Rozdz. 75</b>
10 w. . . . . 15	1 roz. . . . . 52	9 . . . . . 23	11 . . . . . 24
Rozdz. 2	1—12 . . . . . 25	9 . . . . . 24	<b>Rozdz. 76</b>
2 roz. . . . . 15	7 . . . . . 54	9—11 . . . . . 58	8—11 . . . . . 93
Rozdz. 7	7—9 . . . . . 154	11 . . . . . 23	10 . . . . . 22
21 . . . . . 127	8 . . . . . 26	22 . . . . . 23	<b>Rozdz. 78</b>
Rozdz. 9	8 . . . . . 94	22 . . . . . 58	47,48 . . . . . 157
30 . . . . . 157	<b>Rozdz. 6</b>	29 . . . . . 23	<b>Rozdz. 79</b>
Rozdz. 13	6 . . . . . 127	29 . . . . . 58	2 . . . . . 14
15,16 . . . . . 124	<b>Rozdz. 7</b>	34 . . . . . 24	<b>Rozdz. 82</b>
Rozdz. 14	12 . . . . . 83	34 . . . . . 58	82 roz. . . . . 48
13 . . . . . 127	12 . . . . . 87	34—38 . . . . . 28	<b>Rozdz. 85</b>
19,20 . . . . . 15	<b>Rozdz. 8</b>	38 . . . . . 24	12 . . . . . 188
Rozdz. 19	5—9 . . . . . 93	38—40 . . . . . 58	85 roz. . . . . 188
26 . . . . . 93	6 . . . . . 56	<b>Rozdz. 40</b>	85 roz. . . . . 189
Rozdz. 31	<b>Rozdz. 13</b>	4 . . . . . 186	<b>Rozdz. 86</b>
38 . . . . . 155	13 roz. . . . . 94	7—9 . . . . . 57	4 . . . . . 24
Rozdz. 37	<b>Rozdz. 15</b>	7—9 . . . . . 152	<b>Rozdz. 89</b>
5 . . . . . 156	1,2 w. . . . . 95	9 . . . . . 129	15 . . . . . 93
22 . . . . . 93	15 roz. . . . . 192	<b>Rozdz. 45</b>	15 . . . . . 152
<b>Rozdz. 38</b>	<b>Rozdz. 16</b>	15 . . . . . 186	28 . . . . . 93
4,5 . . . . . 155	10 . . . . . 26	15,16 . . . . . 21	49 . . . . . 26
4—30 . . . . . 155	<b>Rozdz. 17</b>	15,16 . . . . . 22	<b>Rozdz. 90</b>
6,7 . . . . . 155	2 . . . . . 27	15,16 . . . . . 23	1,2 . . . . . 22
8 . . . . . 155	15 . . . . . 93	15,16 . . . . . 58	1,2 . . . . . 93
9,10 . . . . . 155	<b>Rozdz. 19</b>	17 . . . . . 30	3 . . . . . 126
11 . . . . . 155	8—12 . . . . . 27	17 . . . . . 58	3,4 . . . . . 22
12—15 . . . . . 155	14,15 . . . . . 61	<b>Rozdz. 46</b>	5—10 . . . . . 22
16 . . . . . 155	<b>Rozdz. 22</b>	2—5 . . . . . 74	11,12 . . . . . 22
17 . . . . . 155	1—19 . . . . . 126	9—11 . . . . . 62	11,12 . . . . . 93
18 . . . . . 155	2—9 . . . . . 44	9—11 . . . . . 187	12—15 . . . . . 22
19—21 . . . . . 155	28—30 . . . . . 24	10 . . . . . 28	13—17 . . . . . 22
22,23 . . . . . 155	28—30 . . . . . 25	46 roz. . . . . 94	15 . . . . . 93
22,23 . . . . . 186	28—30 . . . . . 26	<b>Rozdz. 49</b>	16,17 . . . . . 22
24 . . . . . 155	28—30 . . . . . 30	8 . . . . . 56	90 roz. . . . . 22
25 . . . . . 155	29 . . . . . 24	<b>Rozdz. 50</b>	<b>Rozdz. 91</b>
26—30 . . . . . 155	30 . . . . . 25	1,2 . . . . . 23	1,2 . . . . . 183
31,32 . . . . . 135	30 . . . . . 57	5 . . . . . 20	2 . . . . . 183
33 . . . . . 155	<b>Rozdz. 23</b>	5 . . . . . 29	4 . . . . . 107
34,35 . . . . . 155	5 . . . . . 60	<b>Rozdz. 51</b>	9,10 . . . . . 183
36 . . . . . 155	<b>Rozdz. 25</b>	7 . . . . . 121	10 . . . . . 106
37,38 . . . . . 155	7,8 . . . . . 24	7 . . . . . 178	91 roz. . . . . 109
38 roz. . . . . 155	8,9 . . . . . 27	9 . . . . . 158	<b>Rozdz. 93</b>
<b>Rozdz. 39</b>	9 . . . . . 60	<b>Rozdz. 69</b>	2 . . . . . 93
1—3 . . . . . 155	<b>Rozdz. 26</b>	21 . . . . . 126	<b>Rozdz. 95</b>
4—33 . . . . . 155	1—3 . . . . . 27	<b>Rozdz. 72</b>	7—10 . . . . . 27
36—38 . . . . . 155		1 . . . . . 25	<b>Rozdz. 96</b>
39 roz. . . . . 155		1—4 . . . . . 25	10—13 . . . . . 27
		1—4 . . . . . 27	96 roz. . . . . 94
		6 . . . . . 27	
		6 . . . . . 28	
		6 . . . . . 157	
		7 . . . . . 24	
		7 . . . . . 28	
		7 . . . . . 23	
		7,8 . . . . . 27	
		7,8 . . . . . 25	
		7—14 . . . . . 25	
		8 . . . . . 28	
		8 . . . . . 94	



Rozdz. 97		Rozdz. 145		Rozdz. 26		Rozdz. 11	
97 roz. . . . .	79	20 . . . . .	58	1 . . . . .	157	4 . . . . .	186
		20 . . . . .	91			6-8 . . . . .	27
Rozdz. 98		145 roz. . . . .	79	<b>Kaznodzieja</b>		6-11 . . . . .	26
1-4 . . . . .	30			<b>Salomonowy</b>		9 . . . . .	23
2 . . . . .	24	Rozdz. 146		Rozdz. 1		9 . . . . .	27
3 . . . . .	28	4 . . . . .	127	4 . . . . .	24	9 . . . . .	28
98 roz. . . . .	27					9 . . . . .	52
98 roz. . . . .	94	Rozdz. 147				9 . . . . .	53
		16 . . . . .	156	Rozdz. 7		9 . . . . .	55
Rozdz. 100				29 . . . . .	22	9 . . . . .	62
100 roz. . . . .	45	Rozdz. 148		29 . . . . .	93	10 . . . . .	93
		1-6 . . . . .	24			11,12 . . . . .	27
Rozdz. 102				Rozdz. 9			23
14 . . . . .	72	Rozdz. 150		5 . . . . .	127	Rozdz. 13	
14-18 . . . . .	23	150 roz. . . . .	64	10 . . . . .	127	4-11 . . . . .	187
		150 roz. . . . .	121			13 . . . . .	188
Rozdz. 104		<b>Przypowieści</b>		<b>Pieśni</b>			
104 roz. . . . .	16	<b>Salomona</b>		<b>Salomona</b>		12,13 . . . . .	22
		Rozdz. 2		Rozdz. 3		22-27 . . . . .	187
Rozdz. 106		7 . . . . .	4			Rozdz. 14	
3 . . . . .	27	Rozdz. 3		Rozdz. 3		Rozdz. 17	
		21 . . . . .	23	7 . . . . .	4	4-6 . . . . .	23
Rozdz. 107		21 . . . . .	24			Rozdz. 18	
7 . . . . .	140	21,22 . . . . .	27	1-8 . . . . .	22	18 roz. . . . .	8
10-16 . . . . .	22					Rozdz. 19	
22 . . . . .	28	Rozdz. 4		Rozdz. 5		19-21 . . . . .	109
23-27 . . . . .	79	6 . . . . .	142	7 . . . . .	4	Rozdz. 22	
25-28 . . . . .	186					19-21 . . . . .	109
29 . . . . .	107	Rozdz. 8		Rozdz. 6		Rozdz. 22	
32 . . . . .	30	18 . . . . .	7	7 . . . . .	4	23,24 . . . . .	58
41 . . . . .	24	18 . . . . .	8	6 . . . . .	106		
41 . . . . .	28	18 . . . . .	10			Rozdz. 25	
42 . . . . .	28	18,19 . . . . .	6	<b>Księga</b>			
		20 . . . . .	79	<b>Izajasza</b>		6,7 . . . . .	24
Rozdz. 110		22 . . . . .	79	Rozdz. 1		6-8 . . . . .	27
1 . . . . .	18			18 . . . . .	158	6-8 . . . . .	30
1-4 . . . . .	57	Rozdz. 8				6-9 . . . . .	25
5 . . . . .	27	22-31 . . . . .	93	Rozdz. 2		6-9 . . . . .	26
				1-4 . . . . .	26	7 . . . . .	24
Rozdz. 115		Rozdz. 12		2 . . . . .	24	7,8 . . . . .	28
16 . . . . .	27	22 . . . . .	21	2,3 . . . . .	24	8 . . . . .	23
17 . . . . .	127			2-4 . . . . .	56	8,9 . . . . .	127
		Rozdz. 13		2-4 . . . . .	61	9 . . . . .	27
Rozdz. 117		12 . . . . .	90	3 . . . . .	30	Rozdz. 26	
117 roz. . . . .	35			4 . . . . .	28	3 . . . . .	92
		Rozdz. 15				3 . . . . .	189
Rozdz. 118		1 . . . . .	95	Rozdz. 5		4 . . . . .	93
118 roz. . . . .	80			16 . . . . .	60	9 . . . . .	23
		Rozdz. 16				9 . . . . .	24
Rozdz. 119		32 . . . . .	95	Rozdz. 6		9 . . . . .	27
67 . . . . .	90			1 . . . . .	117	9 . . . . .	28
97 . . . . .	31	Rozdz. 18				9 . . . . .	58
135 . . . . .	78	9 . . . . .	108	Rozdz. 7		9 . . . . .	62
				14 . . . . .	56	16 . . . . .	22
Rozdz. 121		Rozdz. 22		14 . . . . .	93	19 . . . . .	14
1 . . . . .	79	6 . . . . .	121			19 . . . . .	15
2 . . . . .	142			Rozdz. 8		26 roz. . . . .	109
121 roz. . . . .	181	Rozdz. 23		20 . . . . .	60	Rozdz. 28	
		26 . . . . .	21			15-18 . . . . .	159
Rozdz. 122		26 . . . . .	92	Rozdz. 9			
122 roz. . . . .	181	26 . . . . .	189	6 . . . . .	19	Rozdz. 29	
				6 . . . . .	25	13 . . . . .	149
Rozdz. 126				6 . . . . .	62	18 . . . . .	24
5 . . . . .	188	Rozdz. 25		6,7 . . . . .	26	18 . . . . .	25
126 roz. . . . .	189	11 . . . . .	79	6,7 . . . . .	62	18 . . . . .	28
		13 . . . . .	157	7 . . . . .	28	24 . . . . .	91
Rozdz. 139		28 . . . . .	95			24 . . . . .	24
23,24 . . . . .	27					24 . . . . .	25
						24 . . . . .	28

Rozdz. 30	22,23 . . . . . 23	21 . . . . . 29	14-16 . . . . . 72
1-14 . . . . . 187	22,23 . . . . . 25	Rozdz. 61	14-18 . . . . . 23
27 . . . . . 186	22,23 . . . . . 30	16 . . . . . 72	Rozdz. 18
27-33 . . . . . 186	22,23 . . . . . 57	14 . . . . . 157	Rozdz. 19
27-33 . . . . . 187	23 . . . . . 24	8 . . . . . 23	Rozdz. 20
28 . . . . . 186	Rozdz. 46	12 . . . . . 27	Rozdz. 23
29 . . . . . 187	10 . . . . . 12	5,6 . . . . . 24	5,6 . . . . . 26
30,31 . . . . . 187	Rozdz. 48	5,6 . . . . . 27	5-8 . . . . . 94
31 . . . . . 187	20 . . . . . 189	Rozdz. 24	6,7 . . . . . 94
31,32 . . . . . 187	Rozdz. 49	Rozdz. 30	4-8 . . . . . 23
39 . . . . . 187	6 . . . . . 55	5-7 . . . . . 187	7-11 . . . . . 94
Rozdz. 32	7,8 . . . . . 28	11 . . . . . 23	11 . . . . . 23
1 . . . . . 26	Rozdz. 51	12 . . . . . 27	18-22 . . . . . 23
1 . . . . . 27	11 . . . . . 24	Rozdz. 31	18-24 . . . . . 94
1 . . . . . 30	Rozdz. 52	4-14 . . . . . 23	8-12 . . . . . 94
1 . . . . . 58	7 . . . . . 138	21 . . . . . 23	21 . . . . . 23
Rozdz. 33	10 . . . . . 24	22-40 . . . . . 29	22-40 . . . . . 29
5 . . . . . 27	10 . . . . . 94	23-25 . . . . . 23	23-25 . . . . . 23
Rozdz. 34	11 . . . . . 59	27,28 . . . . . 23	27,28 . . . . . 23
8 . . . . . 187	11 . . . . . 190	27-34 . . . . . 94	27-34 . . . . . 94
Rozdz. 35	Rozdz. 53	29,30 . . . . . 24	29,30 . . . . . 28
1,2 . . . . . 28	1 . . . . . 187	29-34 . . . . . 29	29-34 . . . . . 29
2 . . . . . 57	5 . . . . . 92	30 . . . . . 22	30 . . . . . 22
4 . . . . . 23	10 . . . . . 56	31-34 . . . . . 28	31-34 . . . . . 28
4 . . . . . 24	10 . . . . . 59	31-34 . . . . . 189	31-34 . . . . . 189
4 . . . . . 57	10 . . . . . 126	31-40 . . . . . 27	31-40 . . . . . 27
4-6 . . . . . 25	11 . . . . . 30	32 . . . . . 27	32 . . . . . 27
4-10 . . . . . 25	12 . . . . . 56	33,34 . . . . . 27	33,34 . . . . . 27
5 . . . . . 24	12 . . . . . 59	33,34 . . . . . 63	33,34 . . . . . 63
5 . . . . . 25	12 . . . . . 126	34 . . . . . 24	34 . . . . . 24
5 . . . . . 28	12 . . . . . 59	34 . . . . . 28	34 . . . . . 28
5 . . . . . 52	12 . . . . . 126	34 . . . . . 55	34 . . . . . 55
5 . . . . . 91	53 roz. . . . . 126	34 . . . . . 93	34 . . . . . 93
5,6 . . . . . 57	Rozdz. 54	35-40 . . . . . 23	35-40 . . . . . 23
6 . . . . . 24	17 . . . . . 3	Rozdz. 32	17 . . . . . 93
6 . . . . . 28	54 roz. . . . . 20	36,37 . . . . . 23	36,37 . . . . . 23
7 . . . . . 23	Rozdz. 55	Rozdz. 33	7 . . . . . 23
7 . . . . . 57	10 . . . . . 157	10,11 . . . . . 23	10,11 . . . . . 23
8 . . . . . 23	11 . . . . . 158	14-16 . . . . . 26	14-16 . . . . . 26
8 . . . . . 24	55 roz. . . . . 79	14-16 . . . . . 27	14-16 . . . . . 27
8 . . . . . 27	Rozdz. 56	Rozdz. 51	6 . . . . . 59
8 . . . . . 28	1,2 . . . . . 27	6 . . . . . 190	6 . . . . . 190
8,9 . . . . . 28	Rozdz. 57	Treny	Treny
8,9 . . . . . 57	15 . . . . . 93	Jeremiasza	Jeremiasza
8-10 . . . . . 23	20 . . . . . 188	Rozdz. 4	Rozdz. 4
8-10 . . . . . 28	Rozdz. 58	13-16 . . . . . 23	13-16 . . . . . 23
9 . . . . . 24	4 . . . . . 27	7 . . . . . 158	7 . . . . . 158
9,10 . . . . . 25	8-11 . . . . . 27		
10 . . . . . 23	13-15 . . . . . 27		
10 . . . . . 24	Rozdz. 60		
10 . . . . . 28	4 . . . . . 19		
10 . . . . . 57	5 . . . . . 188		
35 roz. . . . . 27	5 . . . . . 29		
Rozdz. 38	6,7 . . . . . 28		
18,19 . . . . . 127	12 . . . . . 28		
Rozdz. 40	14 . . . . . 23		
1,2 . . . . . 23	14,15 . . . . . 25		
1,2 . . . . . 72	14,15 . . . . . 27		
2 . . . . . 72	14,15 . . . . . 28		
5 . . . . . 24	17 . . . . . 28		
5 . . . . . 28	18 . . . . . 27		
5 . . . . . 62	21 . . . . . 23		
5 . . . . . 93	21 . . . . . 27		
Rozdz. 42	21 . . . . . 28		
1-4 . . . . . 27	21 . . . . . 28		
Rozdz. 45	21 . . . . . 28		
22 . . . . . 24			







32 . . . . . 25	8 . . . . . 21	24 . . . . . 53	13 . . . . . 19
32 . . . . . 55	8 . . . . . 93	27 . . . . . 53	15 . . . . . 22
32 . . . . . 92	11 . . . . . 25	28-30 . . . . . 108	15 . . . . . 27
32,33 . . . . . 23	14 . . . . . 54		15-19 . . . . . 26
32,33 . . . . . 25		Rozdz. 22	17 . . . . . 22
32,33 . . . . . 27	Rozdz. 2	14 . . . . . 56	17 . . . . . 25
32,33 . . . . . 28	14 . . . . . 29		17-19 . . . . . 153
32,33 . . . . . 30	17 . . . . . 24	Rozdz. 23	18 . . . . . 24
	31 . . . . . 26	6 . . . . . 26	18 . . . . . 25
Rozdz. 13			18,19 . . . . . 11
34 . . . . . 85	Rozdz. 3		18,19 . . . . . 19
	14 . . . . . 56	Rozdz. 24	18,19 . . . . . 22
Rozdz. 14	19-21 . . . . . 22	15 . . . . . 12	18,19 . . . . . 24
2,3 . . . . . 23	19-21 . . . . . 23	15 . . . . . 14	18,19 . . . . . 25
2,3 . . . . . 29	19-21 . . . . . 24	15 . . . . . 23	18,19 . . . . . 27
19 . . . . . 25	19-21 . . . . . 25	15 . . . . . 26	18,19 . . . . . 28
23 . . . . . 60	19-21 . . . . . 26	15 . . . . . 27	18,19 . . . . . 30
26 . . . . . 93	19-21 . . . . . 27	15 . . . . . 94	19 . . . . . 24
27 . . . . . 189	19-21 . . . . . 28		19 . . . . . 25
28 . . . . . 54	19-21 . . . . . 52	Rozdz. 26	21 . . . . . 22
28 . . . . . 93	19-21 . . . . . 55	6-8 . . . . . 26	Rozdz. 6
30 . . . . . 30	19-21 . . . . . 118	6-8 . . . . . 54	1-11 . . . . . 19
30 . . . . . 180	19-21 . . . . . 189	8 . . . . . 127	1-11 . . . . . 26
	19-23 . . . . . 94	23 . . . . . 26	2-11 . . . . . 30
Rozdz. 15	19-23 . . . . . 154		3 . . . . . 21
3 . . . . . 157	19-23 . . . . . 158		3 . . . . . 22
5 . . . . . 142	21 . . . . . 25	List	4 . . . . . 31
18-20 . . . . . 21	21 . . . . . 57	Ap. Pawła	5 . . . . . 29
19 . . . . . 149	22,23 . . . . . 25	do Rzymian	6 . . . . . 20
19 . . . . . 153	23 . . . . . 24	Rozdz. 1	16 . . . . . 22
26 . . . . . 93	23 . . . . . 28	1-4 . . . . . 57	21 . . . . . 22
	23 . . . . . 91	1-4 . . . . . 58	21 . . . . . 54
Rozdz. 16	25 . . . . . 20	18 . . . . . 127	23 . . . . . 93
7-15 . . . . . 93	25 . . . . . 25	21-28 . . . . . 147	23 . . . . . 22
8-11 . . . . . 23		32 . . . . . 22	23 . . . . . 54
11 . . . . . 30	Rozdz. 4		23 . . . . . 56
12-14 . . . . . 132	12 . . . . . 54	Rozdz. 2	23 . . . . . 87
28 . . . . . 93	12 . . . . . 148	12 . . . . . 24	23 . . . . . 93
33 . . . . . 23		13,14 . . . . . 19	23 . . . . . 126
Rozdz. 17	Rozdz. 7		23 . . . . . 153
5 . . . . . 56	5 . . . . . 30	Rozdz. 3	Rozdz. 7
5 . . . . . 93	20 . . . . . 124	1-3 . . . . . 148	4-6 . . . . . 29
9-11 . . . . . 154	22 . . . . . 124	3 roz. . . . . 7	5 . . . . . 22
14 . . . . . 153	45 . . . . . 56	4 w. . . . . 60	22 . . . . . 189
17 . . . . . 30	52 . . . . . 56	20 . . . . . 91	Rozdz. 8
17 . . . . . 60		20-26 . . . . . 20	1 . . . . . 114
18 . . . . . 19	Rozdz. 11	26 . . . . . 158	1-4 . . . . . 153
20,21 . . . . . 61	13,14 . . . . . 29		1-16 . . . . . 93
21 . . . . . 22		Rozdz. 4	9 . . . . . 115
Rozdz. 18	Rozdz. 14	4 roz. . . . . 7	10 . . . . . 19
11 . . . . . 19	22 . . . . . 24	4-8 w. . . . . 20	10 . . . . . 22
36 . . . . . 26	22 . . . . . 29	5 . . . . . 153	10 . . . . . 22
36 . . . . . 29		10,11 . . . . . 29	13 . . . . . 22
37 . . . . . 93	Rozdz. 15	11 . . . . . 20	13 . . . . . 31
	14-17 . . . . . 94	12-16 . . . . . 51	17 . . . . . 21
Rozdz. 20	16,17 . . . . . 23	13,14 . . . . . 20	17 . . . . . 26
11-18 . . . . . 14	16,17 . . . . . 25	13,14 . . . . . 29	17 . . . . . 55
14,15 . . . . . 57	16,17 . . . . . 26	13-16 . . . . . 29	17,18 . . . . . 19
14-18 . . . . . 26	17 . . . . . 189	16 . . . . . 20	19 . . . . . 25
19 . . . . . 57		16 . . . . . 29	19 . . . . . 62
21 . . . . . 19	Rozdz. 16	25 . . . . . 58	19-22 . . . . . 58
25-29 . . . . . 14	31 . . . . . 54		20 . . . . . 24
26 . . . . . 57		Rozdz. 5	20,21 . . . . . 22
Rozdz. 21	Rozdz. 17	1 . . . . . 92	20,21 . . . . . 25
1-11 . . . . . 71	11 . . . . . 59	1 . . . . . 189	20-22 . . . . . 93
1-11 . . . . . 72	11 . . . . . 60	2 . . . . . 92	21 . . . . . 23
1-14 . . . . . 14	30 . . . . . 25	3-5 . . . . . 90	21 . . . . . 24
11 . . . . . 72	31 . . . . . 27	3-5 . . . . . 150	21 . . . . . 25
	31 . . . . . 54	3-5 . . . . . 189	21 . . . . . 27
Dzieje	31 . . . . . 58	8 . . . . . 54	21 . . . . . 28
Apostolskie	31 . . . . . 94	9,10 . . . . . 20	21,22 . . . . . 24
	31 . . . . . 94	12 . . . . . 22	22 . . . . . 27
Rozdz. 1	31 . . . . . 115	12 . . . . . 22	22 . . . . . 28
		12 . . . . . 126	22 . . . . . 62
		12 . . . . . 153	22 . . . . . 189
		12-19 . . . . . 19	23 . . . . . 25
		12-19 . . . . . 26	23-26 . . . . . 26
		12-19 . . . . . 93	23-27 . . . . . 93
3-8 . . . . . 115	Rozdz. 20		28 . . . . . 30
6,7 . . . . . 26	7 . . . . . 34		

28-30	23
29	
34	58
35-39	30

Rozdz. 9

7,8	20
7,8	25
7-9	20
7-9	29
7-9	30
18	15

Rozdz. 10

4	19
4	20
5	19
13,14	54
21	27

Rozdz. 11

7	119
7,8	15
8-10	20
10,11	23
11-33	93
12	24
15,16	24
25	23
25-29	94
25-29	189
25-32	23
25-32	25
25-32	119
26	24
26	24
26	25
32	22
32	24
32	25
32	93
33,34	93

Rozdz. 12

1	19
1	20
1	21
1	22
1	30
1	31
1	79
2	92
2	30
2	93
3	57
5	14
12	90
12	108
18	45
18	79
19-21	31

Rozdz. 14

9	15
9	25
9	26
9	30
9	57
23	54

Rozdz. 15

1-3	21
4	21
29	53

Rozdz. 16

20	180
----	-----

1 List  
Ap. Pawła  
do Koryntian

Rozdz. 1

9	31
18	79
26-28	68
26-29	23
30	19
30	54

Rozdz. 2

5	53
9	31
9	32
9-16	93
16	84

Rozdz. 3

11-15	22
13	99
13	159
16	60
16	93
16,17	14
16,17	93
17	120
22,23	142

Rozdz. 4

5	89
5	159
7	146
8	29
16	61

Rozdz. 5

5	22
7	34
7,8	61
21,22	22

Rozdz. 6

2	27
2,2	28
9,10	55
9-11	31
11	20
11	30
19,20	60

Rozdz. 7

38	122
----	-----

Rozdz. 8

6	26
---	----

Rozdz. 9

16	93
24-27	22

Rozdz. 10

1	148
16,17	19
16,17	28
31	60

Rozdz. 11

1	61
24,25	19
24,25	28
31,32	27
31,32	46

Rozdz. 12

1-11	114
1-11	115
1-11	116
12,13	19
12,13	22
12 roz.	116
12-27 w.	14
13	21
26	85

Rozdz. 13

4,5	95
5	87
7	95
8	116
8	117
13	79
13 roz.	87
13 roz.	116

Rozdz. 15

3	56
3	126
12-23	127
20	25
20	26
20	58
20	143
20-26	58
21	151
21,22	19
21,22	26
21,22	27
21-23	26
21-26	24
21-26	25
21-23	26
21-29	19
23	19
23	26
23	189
23-26	29
24	29
24-26	24
25,26	24
25,26	63
25,26	180
25,26	189
26	12
27	56
28	24
29	21
29-34	19
35	26
35,36	26
35-38	14
37	26
40	23
41	143
41-44	26
41-52	21
42-44	26
42-44	29
42-54	29
42-54	30
45	14
45	25
45	26
45	55
45	56
45	93
45	95
45-47	57
45-48	19
45-48	23
47	55
48,49	24
49	23
49-53	26
50	14
50	26

50	93
51-54	26
51-54	29
53,54	21
54-57	25
54-57	30
56	22

2 List  
Ap. Pawła  
do Koryntian

Rozdz. 1

5	19
5	21
21	19

Rozdz. 3

5	31
6	28
13	29
17	14
17	26
17	93

Rozdz. 4

4	30
4	63
4	91
4	186
8-11	19
15-18	90
16	21
16-18	21
16 w. do	
5 roz.	
4 w.	30

Rozdz. 5

1	23
1,2	29
8	29
14	15
14,15	126
16	14
16	26
16	93
17	21
17	22
17	107
17	189
21	92

Rozdz. 6

1	79
2	27
2	28
13	57
16	14
16	93
18	72
18	125

Rozdz. 7

1	59
1	61
1	85
1	120
4	90

Rozdz. 8

9	26
9	56
9	93
9	151

Rozdz. 9

8	58
---	----

15 . . . . .	59	14—17 . . . . .	29	Rozdz. 6	24 . . . . .	22
16 . . . . .	60	14—18 . . . . .	20	9,10 . . . . .	26 . . . . .	94
Rozdz. 10		16 . . . . .	19	10 . . . . .	30 . . . . .	93
5 . . . . .	60	16 . . . . .	20	17 . . . . .	31,32 . . . . .	88
5 . . . . .	92	16 . . . . .	25		Rozdz. 5	
5 . . . . .	121	16 . . . . .	26	List	9 . . . . .	93
Rozdz. 11		16 . . . . .	53	Ap. Pawła	18 . . . . .	93
2 . . . . .	21	16 . . . . .	93	do Efezjan	22—33 . . . . .	47
2 . . . . .	55	16 . . . . .	94	Rozdz. 1	23 . . . . .	14
2,3 . . . . .	19	16 . . . . .	125	5 . . . . .	26 . . . . .	157
23—27 . . . . .	24	16 . . . . .	127	8 . . . . .	30 . . . . .	14
Rozdz. 12		16 . . . . .	189	10 . . . . .	31,32 . . . . .	19
9 . . . . .	58	17—29 . . . . .	29	10,11 . . . . .	32 . . . . .	125
List		18 . . . . .	127	19—21 . . . . .	Rozdz. 6	
Ap. Pawła		22 . . . . .	29	20—22 . . . . .	11,12 . . . . .	30
do Galacjan		24,25 . . . . .	126	20—23 . . . . .	List	
Rozdz. 1		26,27 . . . . .	21	20—23 . . . . .	Ap. Pawła	
4 . . . . .	63	26,27 . . . . .	22	22,23 . . . . .	do Filipian	
6—9 . . . . .	53	26—29 . . . . .	20	22,23 . . . . .	Rozdz. 2	
7—9 . . . . .	53	26—29 . . . . .	29	23 . . . . .	5—8 . . . . .	28
16 . . . . .	26	29 . . . . .	19	Rozdz. 2	6—8 . . . . .	93
Rozdz. 2		29 . . . . .	20	1 . . . . .	7—11 . . . . .	151
2 roz. . . . .	7	29 . . . . .	25	2 . . . . .	8 . . . . .	19
11 w. . . . .	39	29 . . . . .	53	2 . . . . .	8—11 . . . . .	24
16 . . . . .	91	29 . . . . .	92	4—7 . . . . .	8—11 . . . . .	25
20 . . . . .	19	29 . . . . .	93	5 . . . . .	8—11 . . . . .	154
Rozdz. 3		29 . . . . .	94	7 . . . . .	9—11 . . . . .	24
2,3 . . . . .	20	29 . . . . .	125	8—10 . . . . .	9—11 . . . . .	25
5 . . . . .	20	29 . . . . .	127	8—10 . . . . .	9—11 . . . . .	26
6 . . . . .	158	29 . . . . .	189	10 . . . . .	9—11 . . . . .	30
7 . . . . .	59	Rozdz. 4		13 . . . . .	9—11 . . . . .	93
7—9 . . . . .	53	4 . . . . .	19	14 . . . . .	10,11 . . . . .	180
7—9 . . . . .	92	4 . . . . .	56	19—22 . . . . .	12 . . . . .	93
7—9 . . . . .	158	4 . . . . .	93	20—22 . . . . .	Rozdz. 3	
7—9 . . . . .	189	6 . . . . .	93	22 . . . . .	3 . . . . .	21
8 . . . . .	28	21—31 . . . . .	20	Rozdz. 3	10 . . . . .	19
8 . . . . .	53	22—31 . . . . .	30	6 . . . . .	10 . . . . .	21
8 . . . . .	58	22—31 . . . . .	95	16 . . . . .	10,11 . . . . .	26
8 . . . . .	59	28 . . . . .	25	Rozdz. 4	20,21 . . . . .	29
8 . . . . .	93	30 . . . . .	29	3 . . . . .	20,21 . . . . .	30
8 . . . . .	94	Rozdz. 5		4 . . . . .	21 . . . . .	14
8 . . . . .	125	6 . . . . .	92	4 . . . . .	21 . . . . .	26
9 . . . . .	59	11 . . . . .	21	8 . . . . .	Rozdz. 4	
13 . . . . .	19	13 . . . . .	47	12 . . . . .	4 . . . . .	127
13 . . . . .	158	13—17 . . . . .	112	12,13 . . . . .	7 . . . . .	79
14 . . . . .	29	15 . . . . .	110	13 . . . . .	7 . . . . .	92
		15 . . . . .	112	16 . . . . .	13 . . . . .	31
		17 . . . . .	30	18 . . . . .	13 . . . . .	142
		17,18 . . . . .	93	24 . . . . .	(cdn.)	
		19—23 . . . . .	84			
		21—31 . . . . .	29			
		22 . . . . .	93			
		22,23 . . . . .	93			
		22,23 . . . . .	112			
		22,23 . . . . .	115			

## TERAŹNIEJSZĄ PRAWDA I ZWIASTUN CHRYSZTUSOWEJ EPIFANII

Niezależny Miesięcznik Religijny  
Wydawany przez Świecki Ruch Misyjny „Epifania”

Czasopismo to wolne od wpływu jakichkolwiek wyznań, organizacji i wierzeń ludzkich broni Prawdy paruzyjnej, udzielonej przez Pana za pośrednictwem „onego Sługi”, jako podstawy wszelkiego dalszego rozwoju Prawdy; broni zarządzeń, statutu i testamentu, udzielonych przez Pana za pośrednictwem „onego Sługi”; oraz przedstawia i broni rozwijającą się Prawdę **epifanio-bazylijską** będącą pokarmem na czasie dla ludu Pańskiego, udzielanego według Jego woli. Zamówienia przez wpłaty prosimy kierować pod ad-

resem: Świecki Ruch Misyjny „Epifania”, Zarząd Główny, I Oddział Miejski PKO w Poznaniu, numer konta 63513-58391-136. Prenumerata roczna za numery parzyste wynosi — 600 zł i za numery nieparzyste — 600 zł, łącznie za wszystkie numery (12) — 1200 zł. Cena pojedynczego numeru — 100 zł. Członkowie i sympatycy Ruchu nie będący w stanie opłacić prenumeraty mogą otrzymać niniejsze czasopismo bezpłatnie we właściwych zborach.